

*Stanisław Dzienia
Akademia Rolnicza w Szczecinie*

Siew bezpośredni w teorii i praktyce – sprawozdanie z konferencji

W dniu 12 czerwca 1995 roku w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele akademii rolniczych, instytutów naukowych z Polski, Czech i Niemiec, pracownicy WODR-ów, dzierżawcy oraz rolnicy indywidualni. Organizatorami konferencji byli: Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR w Szczecinie, PTNA Oddział Szczecin, PAN oraz WODR Barzkowice.

W ostatnich latach zaistniały istotne zmiany w agrotechnice uprawianych roślin, w tym w sposobie przygotowania roli pod zasiew. Deficyt energii oraz względy ochrony środowiska wymuszają poszukiwanie nowych energooszczędnych i proekologicznych systemów uprawy roli.

Wyniki wielu badań zagranicznych oraz krajowych wskazują, że w niektórych warunkach siedliskowych jest możliwe pominięcie klasycznej uprawy płużnej i zastosowanie siewu bezpośredniego, bez istotnego spadku plonów uprawianych roślin lub gdy ten spadek jest ekonomicznie uzasadniony.

Celem przeprowadzonej konferencji było przedstawienie i porównanie wyników badań naukowych dotyczących problematyki siewu bezpośredniego z opinią rolników stosujących tę technologię uprawy roślin.

Konferencja składała się z dwóch części. Pierwsza z nich, której przewodniczył prof. dr hab. Stanisław Dzienia, obejmowała prezentację wyników badań prowadzonych przez ośrodki naukowo-badawcze w kraju oraz doniesienia o stosowaniu siewu bezpośredniego za granicą. Zagadnienia powyższe rozpatrywane były w czterech głównych aspektach:

- plonowanie i struktura plonu roślin,
- zmiany zachodzące w środowisku glebowym,
- zachwaszczenie i problematyka ochrony roślin,
- nakłady i efektywność energetyczna siewu bezpośredniego.

W drugiej części konferencji – terenowej – oceniano plantacje roślin wysiewanych techniką siewu bezpośredniego (żyto, pszenżyto, rzepak, bobik), w tym zachwaszczenie, obsadę oraz stan zdrowotny itd. Następnie prezentowano technikę siewu bezpo-

średniego kukurydzy z zastosowaniem siewnika ścierniskowego 750 firmy John Deer, o szerokości roboczej 9,2 m.

W bardzo ożywionej dyskusji, w której wzięli udział pracownicy naukowcy i przedstawiciele praktyki rolniczej, stwierdzono, że technologia siewu bezpośredniego jest bardziej uwikłana w splot złożonych czynników siedliskowych i agrotechnicznych niż uprawa płuzna i trudno oczekiwać, aby stała się systemem uniwersalnym. Należy ją traktować jako technologię alternatywną w rękach współczesnego rolnika, który potrafi wykorzystać jej zalety, ale i dostrzec na czas ograniczenia lub zagrożenia.

Z wygłoszonych referatów i dyskusji można wysunąć następujące wnioski:

1. Siew bezpośredni jest alternatywną technologią uprawy roślin, która ze względów technicznych może być stosowana w gospodarstwach o większym areale.
2. Technologia ta zapewnia terminowe wysiewy roślin przy zdecydowanie mniejszym zapotrzebowaniu na energię i robociznę.
3. Jest ona szczególnie przydatna na terenach falistych i glebach organogenicznych, zapobiega erozji wodnej i powietrznej gleby.
4. Przed wykonaniem siewu bezpośredniego należy zwrócić szczególną uwagę na rozdrobnienie resztek poźniwnych i walkę z chwastami wieloletnimi.
5. Kilkakrotne stosowanie tej technologii powoduje wzrost zawartości substancji organicznej w górnych warstwach profilu glebowego oraz jego zakwaszenie.
6. Konieczne jest stosowanie większych dawek azotu (ca 25%) i norm wysiewu uprawianych roślin (o 10–15%).
7. Technologia siewu bezpośredniego jest mało przydatna na glebach zwięzłych, nieprzepuszczalnych oraz lekkich, o małej zawartości próchnicy.
8. Resztki poźniwne przedplonu mogą ujemnie oddziaływać na kiełkowanie i wzrost roślin następczych.
9. Ogrzewanie się gleby wiosną jest powolniejsze.
10. Plantacje z siewu bezpośredniego wykazują większą tendencję do zachwaszczania się, zwłaszcza chwastami wieloletnimi.

Każda nowa technologia uprawy roślin budzi wątpliwości, między innymi dotyczące opłacalności jej stosowania. Wyniki ekonomiczne stosowania siewu bezpośredniego w stosunku do uprawy tradycyjnej są podobnie rozbieżne, jak wyniki w plonowaniu roślin, gdyż są uzależnione od wysokości plonów. Przy siewie bezpośrednim należy się liczyć z większymi nakładami na zakup herbicydów, nawozów oraz nasion, natomiast przy uprawie tradycyjnej – na robociznę, energię i maszyny.